

Sygn. akt II K 616/12

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2013r.

Sąd Rejonowy w Wadowicach, Wydział II Karny
w składzie:

Przewodniczący: SSR Natalia Wąsik

Protokolant: osobiście

bez udziału oskarżyciela publicznego
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 27 lutego 2013r.

w sprawie **Elżbiety Filipiak**
oskarżonej o przestępstwo z art. 212 § 2 k.k.

wniosku oskarżyciela prywatnego Andrzeja Petek
w przedmiocie wyłączenia sędziego referenta

na podstawie art. 42 § 4 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k.

postanawia:

nie uwzględnić wniosku oskarżyciela prywatnego Andrzeja Petek o wyłączenie od rozpoznania niniejszej sprawy Sędziego Sądu Rejonowego w Wadowicach – Agnieszki Suder - Szłósarczyk.

UZASADNIENIE

W tut. Sądzie prowadzone jest postępowanie przeciwko Elżbiecie Filipiak, której zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 212 § 2 k.k.

W dniu 19 lutego 2013r, na rozprawie podczas czynności procesowych poprzedzających odczytanie aktu oskarżenia oskarżyciel prywatny Andrzej Petek złożył wniosek o wyłączenie Przewodniczącego składu orzekającego. W uzasadnieniu wniosku

podniósł, iż Przewodniczący agresywnie zachowywał się wobec Mateusza Klinowskiego radnego opozycyjnego, co świadczy o tendencyjności Sądu.

Wniosek ten został poparty przez pozostałych oskarżycieli prywatnych tj. Józefa Most i Janinę Kamińską.

Obrońca oskarżonej podniósł, że wniosek jest całkowicie bezzasadny, gdyż niewłaściwie zachowywał się pan Klinowski.

Sąd zważył, co następuje:

Ponieważ wniosek oskarżyciela prywatnego nie wskazuje żadnej podstawy prawnej, Sąd dokonał jego analizy pod kontem wszystkich przesłanek wskazanych w przepisach dotyczących wyłączenia sędziego, tj. określonych w art. 40 i 41 k.p.k.

Stwierdzić należy, iż wobec referenta sprawy nie zachodzą żadne okoliczności powodujące wyłączenie go z urzędu od prowadzenia niniejszej sprawy, które określa art. 40 § 1 k.p.k.

Natomiast wyłączenie sędziego na wniosek zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. następuje, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do jego bezstronności w tej sprawie.

Okoliczność uzasadniająca wyłączenie winna być uprawdopodobniona. Nie chodzi zatem o subiektywne odczucia wnioskodawcy (strony) o nieprzychylności sędziego, lecz o wskazanie takich okoliczności, w tym także z zachowania się sędziów na rozprawie, które czynią zasadnym pojawienie się wątpliwości co do jego bezstronności. Nie chodzi przy tym o wykazanie, iż dany sędzia jest stronniczy. Wyłączenie następuje bowiem w sytuacji, gdy zasadnie istnieją wątpliwości w kwestii bezstronności, a więc gdy brak jest już możliwości obiektywnego przekonania każdego rozsądnie myślącego, że okoliczności owe nie wpłyną na bezstronne rozpoznanie sprawy.

Przepis art. 41 k.p.k. ma z założenia eliminować wszelkie sytuacje, które nie zostały objęte zakresem przepisu art. 40 k.p.k. a powodują, że można byłoby w sposób uzasadniony dostrzec zagrożenie dla bezstronności sądu.

W ocenie bezstronności sędziego należy uwzględnić specyfikę procesu sądowego. Słusznie bowiem podnosi Sąd Najwyższy, że "wydanie orzeczenia jakiegokolwiek treści samo przez się nie świadczy o istnieniu osobistego stosunku sędziego, który w tym uczestniczył, ani do uczestników postępowania, ani do przedmiotu orzekania. Wydanie orzeczenia jest następstwem dokonania oceny sprawy, choćby błędnej, a nie pochodną osobistego stosunku sędziego do osób uczestniczących w sprawie bądź do jej przedmiotu. Nie kreuje to

osobistego stosunku sędziego do uczestników sprawy i na przyszłość". Nie uzasadnia samo z siebie wyłączenia sędziego na podstawie art. 41 k.p.k. oddalenie wniosku dowodowego strony, uchylanie pytań kierowanych do osób przesłuchiowanych przez przewodniczącego czy poinformowanie o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Zasadnie więc podkreśla się w orzecznictwie, że "istotą sądenia jest rozstrzygnięcie sporów, więc przyznawanie racji jednej z nich, a odmawianie jej stronie przeciwnej, czy też przyznawanie części racji (z odmówieniem reszty) każdej z nich. Rozstrzygając spór, sędzia nie staje się stronnikiem żadnej strony sporu, a treść wydanego rozstrzygnięcia nie jest świadectwem wcześniejszej stronniczości sędziego. Oświadczenie strony o traktowaniu jakiegoś wniosku jako "testu" na bezstronność sędziego jest więc postępowaniem błędnym, a nawet niestosownym". Stanowisko to zostało podzielone także przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. Generalnie nie uzasadnia złożenia wniosku o wyłączenie zastosowanie wobec strony sankcji procesowych będących reakcją na jej niestosowne zachowanie.

W orzecznictwie słusznie zaznacza się, że uprzedzenia sędziego mające podłoże narodowościowe, rasowe, wyznaniowe, polityczne itp. powinny być podstawą do wyłączenia go na podstawie art. 41 k.p.k. Przesłupstwa popełnia konkretna osoba, a fakt jej przynależności grupowej jest z tego punktu widzenia irrelevantny. Dodatkowo, jeżeli uprzedzenia sędziego miałyby wpływać na treść orzeczenia, stanowiłoby to jaskrawe pogwałcenie przepisu art. 32 ust. 2 Konstytucji, który zakazuje wszelkiej dyskryminacji w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym. W dużej więc części słuszne są głoszone w doktrynie poglądy, że sędzia na sali sądowej powinien dystansować się od własnych, arbitralnych upodobań i prywatnych preferencji. Sędziowie powinni kierować się w swoich sądach przede wszystkim systemem wartości, jaki przyjmuje obowiązujące ustawodawstwo, a w szczególności Konstytucja.

Bardzo istotnym elementem podlegającym ocenie z perspektywy art. 41 § 1 k.p.k. jest zachowanie sędziego. Zakazane są bowiem wszelkie jego formy, które mogłyby sugerować, że sędzia jest apriorycznie nastawiony do uczestników procesu lub sprawy. W doktrynie akcentuje się, że szczególnie istotne jest, aby sędzia nie sprawiał wrażenia, że zajął określone stanowisko w kwestii przedmiotu procesu przed jego zakończeniem, co czyniłoby go niechętnym dla argumentacji przeczących jego założeniom. Z tej perspektywy znaczenie ma ocena wypowiedzi sędziego. Szczególnie w trakcie trwania procesu powinien on unikać opinii oceniających postawę innych osób, które mogłyby rzucać cień na jego bezstronność. Formy ironiczne, polemiczne używane przez sędziego mogą być podstawą do jego wyłączenia.

Istnienie stosunku osobistego lub zawodowego pomiędzy sędzią a uczestnikiem procesu nie wyczerpuje zakresu zastosowania przepisu art. 41 k.p.k. Wyłączenie uzasadniać bowiem mogą również inne okoliczności. Jednak, jak podkreśla Sąd Najwyższy, "jeżeli podnoszona przyczyna należy do kategorii tych, które są uwarunkowane okolicznościami lub zaszłościami sprawy, nie należącymi do sfery osobistych (bezpośrednich lub pośrednich) relacji między sędzią a stroną, to konieczne jest również wykazanie związku tej przyczyny ze sprawą, w której obiektywizm sędziego jest rozważany i na który - wobec tego - okoliczność ta może mieć wpływ. W przeciwnym razie sędzia (...), który kiedykolwiek miał ze stroną styczność na płaszczyźnie wykonywania swych obowiązków urzędowych, nie mógłby nigdy brać udziału w rozpoznawaniu (prowadzeniu) kolejnej sprawy tej osoby, choćby sprawa ta pozostawała bez związku z tą, na którą strona się powołuje, oraz niezależnie od charakteru spełnionego w tej lub innej sprawie obowiązku służbowego. Pogląd taki nie znajdowałby żadnego uzasadnienia, gdyż przytaczanej okoliczności - bez wykazania jej związku z aktualnie rozpoznawaną sprawą - nie sposób przyjąć jako wystarczającej do uznania, że sędzia wcześniej wyrobił sobie w tej sprawie pogląd" (postanowienie SN z dnia 10 lipca 2001 r., II KKN 538/98, OSNKW 2001, nr 9-10, poz. 80).

Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia wniosku o wyłączenie Przewodniczącego składu orzekającego. Mateusz Klinowski przebywał na sali rozpraw w charakterze publiczności, jednocześnie jako przedstawiciel stowarzyszenia „Inicjatywa Wolne Wadowice”, które w dniu 17 grudnia 2012r. złożyło wniosek o dopuszczenie do udziału w sprawie. Przewodniczący wezwał powyższe Stowarzyszenie do uzupełnienia braków formalnych tego wniosku. Na rozprawie w dniu 19 lutego 2013r. Przewodniczący wydał postanowienie o uznaniu za bezskuteczne pisma złożonego przez Stowarzyszenie „Inicjatywa Wolne Wadowice” wobec nie wykonania wezwania w przedmiocie uzupełnienia braków wniosku. W reakcji na powyższą decyzję Mateusz Klinowski zaczął zachowywać się niewłaściwie, przerywał Przewodniczącemu, komentując powyższą decyzję. Twierdził, iż jest profesjonalnym prawnikiem, że decyzja Sądu jest niezgodna z prawem. Zarzucał także, że wyrzuca publiczność z sali. Przewodniczący pouczał Mateusza Klinowskiego o obowiązku właściwego zachowania na sali rozpraw.

Zgodnie z art. 367 § 1 k.p.k. przewodniczący składu orzekającego umożliwia stronom wypowiedzenie się co do każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu. Przewodniczący kieruje rozprawą i czuwa nad prawidłowym jej przebiegiem. Przebieg rozprawy z dnia 19 lutego 2013r. został utrwalony w protokole znajdującym się w aktach. Odpowiada on wszelkim

wymogom i w jego treści nie ma żadnych zapisów dotyczących formułowania przez Przewodniczącego jakichkolwiek ocennych wypowiedzi, świadczących o uprzedzeniu wobec Mateusza Klinowskiego, czy którejkolwiek stron postępowania. Z treści protokołu wynika, że rozprawa przebiegała w sposób dynamiczny a przewodniczący dokonywał stosownych pouczeń, które znajdują się w protokole.

Sam fakt, że Mateusz Klinowski jest radnym opozycyjnym wobec Burmistrza Wadowice i oskarżonej Elżbiety Filipiak nie stanowi okoliczności uzasadniającej wyłączenie Przewodniczącego składu orzekającego. Postanowienie Sądu o uznaniu za bezskuteczne pisma Stowarzyszenia „Inicjatywa Wolne Wadowice” mało charakter formalny ze wskazaniem podstawy prawnej. Odnośnie nakazania opuszczenia sali przez publiczność, to również w treści protokołu wynika, iż Przewodniczący poinformował strony a także obecne na sali osoby o podstawie tej decyzji. Zachowanie Mateusza Klinowskiego na sali rozpraw w dniu 19 lutego 2013r było niewłaściwe a reakcja na nie Przewodniczącego uzasadniona. W żaden sposób zachowanie referenta podczas rozprawy w dniu 19 lutego 2013r. nie może stanowić podstawy do jego wyłączenia, zwłaszcza iż wnioskodawca nie wskazał, żadnych okoliczności na jego uzasadnienie. Przewodniczący nie zachowywał się w sposób, który mógłby świadczyć o „przychylności” wobec którejś ze stron postępowania, a tym bardziej agresywnie a jedynie taka okoliczność mogłaby w niniejszej sprawie stanowić podstawę do uwzględnienia wniosku oskarżyciela posiłkowego Andrzeja Petek.

Mając powyższe na względzie na mocy powołanych przepisów należało postanowić jak w części dyspozytywnej postanowienia.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem
Stwierdza starszy Sędzią: sądowy

Katarzyna Wiktor